

URZĄD GMINY

w Bobrowicach

Wpłynęło dnia

Mieszkańcy Gminy Bobrowice

06.09.2022

Bobrowice, 26.08.2022 r.

Przydział do

L.dz.

J. Gdowiński +
F.E. Koszalek
627477

Petycja

w sprawie zachowania przydrożnej alei drzew na działkach 753 i 736 w Bobrowicach,
w ciągu drogi wojewódzkiej 287

Wójt Gminy Bobrowice
Pan Wojciech Wąchała

Rada Gminy Bobrowice
Przewodniczący Łukasz Kamerduła

Działając w interesie publicznym, my, mieszkańcy gminy Bobrowice sprzeciwiamy się wycince zabytkowej alei lipowej pomiędzy miejscowościami Kukadło oraz Bobrowice w gminie Bobrowice, w ciągu drogi wojewódzkiej 287, zlokalizowanej na działkach 753, 736.

Żądamy natychmiastowego zatrzymania realizowanych planów oraz dostosowanie ich dla faktycznego bezpieczeństwa obecnych oraz przyszłych mieszkańców gminy Bobrowice z udziałem lokalnej społeczności oraz ekspertów.

Aleja została włączona do wojewódzkiej ewidencji zabytków zarządzeniem z dnia 14.05.2021 r.

Lipy są nieodłącznym elementem współczesnej historii Bobrowic. Uwiecznione już na pocztówkach z przełomu wieku XIX i XX, a także zobrazowane na zdjęciach z początku wieku XX przetrwały w znacznej części do dziś. Najlepiej zachowane lipy na działce 753 oraz 736 tworzą piękną aleję prowadzącą nad rzekę Bóbr.

Przed końcem II Wojny Światowej aleja prowadziła do malowniczej nadrzecznej restauracji, następnie służyła kolejnym pokoleniom repatriantów aż do dnia dzisiejszego. Wciąż, choć w mniejszym stopniu niż niegdyś, służy do tradycyjnych niedzielnych spacerów nad rzekę mieszkańców Bobrowic.

Sama aleja przy dawnym trakcie handlowym, po którym kroczyły wojska napoleońskie jest wspaniałym świadkiem historii. W cieniu tych drzew nad rzekę chodzili młodzi mężczyźni, którzy licznie polegali podczas I Wojny Światowej, nasze prababki opiekując się naszymi rodzicami, aż po dziś dzień kiedy my zabieramy nad Bóbr własne dzieci. Zawsze w cieniu tych samych, pachnących lip.

Lipy to także bezpieczeństwo okolicznych mieszkańców zapewniające im naturalną barierę przed hałasem, upałem, pyłem czy zanieczyszczeniami.

"Sadzenie drzew wzdłuż dróg niesie za sobą wiele zalet zarówno dla środowiska jak i bezpieczeństwa samych kierowców. – Rzędy drzew, paradoksalnie, zwiększają bezpieczeństwo podróżujących. Pokazują, lepiej niż wszelkie znaki drogowe, dokąd droga prowadzi, gdzie będzie zakręt. Zimą tworzą ścianę przeciwnieźną, uniemożliwiając przemieszczanie się zasp. Latem zacieniają jezdnię, obniżając temperaturę, co nie tylko pomaga utrzymać w dobrym stanie asfalt, ale wpływa też na oszczędność energii w klimatyzowanych samochodach. Niedoceniana jest ich rola w tworzeniu krajobrazu. W Polsce drzewa wyznaczające trakt to tradycja. Widok utrwalony kulturowo." – dendrolog dr Jacek Borowski.

Również informacje w mediach o dodatkowych nasadzeniach nie poprawiają sytuacji omawianej alei drzew:

"Główną rolę spełniają nie młode drzewa lub ich sadzonki, ale drzewa stare o odpowiednio rozwiniętych koronie i systemie korzeniowym. Wycinanie starych drzew i zastępowanie ich nawet większą liczbą drzew młodych nie rekompensuje strat, jakie ponosi przez to środowisko i - pośrednio - człowiek" - raport "Eko miasto".

"Jeden duży buk produkuje tyle tlenu co mniej więcej 1700 dziesięcioletnich, małych buków". - dr Dominik Drzazga

Pozostaje jeszcze aspekt ekonomiczny w związku z planowaną sprzedażą gminnych działek przy alei drzew. Zniszczony krajobraz może ponieść za sobą konsekwencje finansowe dla gminy:

"Wartość alei i drzew dla człowieka ma wymiar nie tylko sentymentalny, przyrodniczy czy przestrzenny, ale także ekonomiczny. Potwierdzają to wyroki sądów (niestety, głównie zagranicznych), które precyzyjnie określają stopień obniżenia wartości gruntu wraz z usunięciem każdego kolejnego drzewa. Znamienny stał się m.in. wyrok sądu do spraw roszczeń podatkowych w Wirginii (USA), który orzekł, iż utrata jednego wiekowego, zdrowego dębu zmniejszyła o 15 tys. dolarów (tj. o ok. 10%) wartość całej posesji. Wartość ekonomiczna powoli zaczyna znajdować odzwierciedlenie także w polskim ustawodawstwie. Kara za usunięcie kilkudziesięcioletniego drzewa może wynosić od kilku do nawet kilkuset tysięcy złotych, w zależności od jego wielkości i gatunku. A zatem szacując wartość kilkudziesięcioletniej alei, ciągnącej się na odległość kilku kilometrów, dochodzimy do wartości sięgającej kilkudziesięciu milionów złotych." - Magdalena Błaszczyk, Marek Kosmała

Prosimy zatem, zgodnie z powyższym o pozytywne rozpatrzenie naszej petycji, w celu zachowania dla przyszłych pokoleń jednego z ostatnich świadectw wciąż żywego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Gminy Bobrowice.

Do wiadomości:

1. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze
2. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Podpisani niżej:

Mieszkańcy Gminy Bobrowice